



Właśnie skończył 102 lata! Poznaj sekret długowieczności Pana Edwarda Mocnego z Iławy [ZOBACZ ARCHIWALNE ZDJĘCIA]

data aktualizacji: 2022.11.10



Otoczony kochającą rodziną i wciąż cieszący się relatywnie dobrym zdrowiem - Pan Edward Mocny z Iławy świętował wczoraj swoje 102. urodziny!

Był torcik, symboliczna lampka szampana i czas spędzony miło w gronie najbliższej rodziny - na rozmowach i wspomnieniach.

Krewni 102-latka sukcesywnie je spisują, starając się zachować dla przyszłych pokoleń wiedzę o kolejach losu pana Edwarda.

ZDROWIE WCIĄŻ NIEŻŁE DOPISUJE. A WZROK "NA STARE LATA"... NAWET SIĘ POPRAWIŁ!

- Tata ma wciąż naprawdę niezłą pamięć i chętnie opowiada nam o przeszłości. Podziwiam go za to -

mówi córka 102-latka z Iławy, pani Ewelina Balicka. - **Owszem, nie wszystko pamięta, ale też potrafi nam przypominać o wydarzeniach, które my już zapomnieliśmy.**

Fizycznie nestor także "trzyma się" nieźle - ku radości bliskich.

- Jest co prawda pod opieką urologa i konieczność wykonywania pewnych regularnych zabiegów jest dla niego nieco uciążliwa, ale poza tym cieszy się całkiem dobrym zdrowiem. Czyta bez okularów, które kiedyś nosił, bo wzrok "na stare lata" wręcz mu się poprawił!
- opowiada córka. - Chodzi z trudem, ale samodzielnie. Wózka nie uznaje i nie daje się na niego posadzić. Moja mama, która zmarła w 2019 roku, mając 94 lata, była pod tym względem taka sama - wspomina.

Trudności z chodzeniem i niechęć do wózka powodują, że pan Edward spędza swój czas w mieszkaniu na iławskim osiedlu Podleśnym. Ale samotność mu tutaj nie doskwiera. Mieszka z najmłodszą z córek, a reszta rodziny regularnie go odwiedza i pomaga w czynnościach dnia codziennego.

TRYB ŻYCIA? JAK W ZEGARKU. CZY TO WŁAŚNIE JEST SEKRET DŁUGOWIECZNOŚCI?

Te codzienne dni pana Edwarda są do siebie bardzo podobne. Iławianin wiezie życie, które jest niezwykle poukładane i regularne. I tak było zawsze. Według rodziny - w tym właśnie może tkwić sekret długowieczności seniora.

- Teść zawsze, każdego dnia, je posiłki o ściśle określonych porach i nie ma od tego odstępstw - mówi zięć 102-latka, pan Andrzej Balicki. - Określone pory dnia ma przeznaczone także na czytanie, odpoczynek, czy spotkania i rozmowy z bliskimi - dodaje.

- Tak, tata do dzisiaj chodzi z zegarkiem - uśmiecha się pani Ewelina, która te stałe i niezmiennie pory posiłków

pamięta jeszcze z dzieciństwa, gdy tata wracał z pracy do domu.

Wspomina też, że w życiu pana Edwarda, zwłaszcza gdy był on jeszcze aktywny zawodowo, było też sporo ruchu.

- Tata często jeździł rowerem. Zdarzało się, że nawet dwa razy dziennie pokonywał w ten sposób drogę z Iławy do ówczesnych Dziarn Małych, gdzie pracował - wspomina córka. - Długo mieliśmy też własny ogród i sad. Tata zajmował się uprawą i mieliśmy do dyspozycji własne zdrowe warzywa i owoce. Nigdy się nie objadał, nie uznaje przekąsek, tylko trzy główne posiłki w ciągu dnia. Nigdy też nie palił i nie nadużywał alkoholu. Uznawał jedynie symboliczny kieliszek wina przy wyjątkowych okazjach; nigdy nie widziałam, aby był "na rauszu".

ZAWÓD - NAUCZYCIEL

Pan Edward całe swoje zawodowe życie przepracował jako nauczyciel. Jak opowiada nam jego rodzina, urodził się w 1920 roku Grodzicznie, do szkoły chodził w Lubawie. Następnie w gimnazjum w Toruniu kształcił się, aby zostać nauczycielem.

- Został mu rok nauki, gdy wybuchła wojna - opowiada córka. - A podczas tej wojny, tata "zwiedził" kawał Europy.

- Został, jak wielu mężczyzn z tych terenów, siłą wcielony do armii niemieckiej - kontynuuje zięć. - Udało mu się jednak uciec i na Zachodzie dołączył do sojuszniczej armii angielskiej. Był w Anglii, w Holandii.

Po zakończeniu wojny pan Edward w szkole pedagogicznej w Kielcach zdobył wykształcenie i

rozpoczął pracę. Łąkorz, gdzie poznał żonę, panią Halinę, także nauczycielkę, następnie Frednowy, Obrzynowo i ówczesne Dziarny Małe - to kolejne miejscowości, gdzie pracował w szkołach. Na rok przed jego emeryturą "czteroklasówkę" w Dziarnach Małych zlikwidowano i ten ostatni rok przed zasłużonym odpoczynkiem pan Edward przepracował w Ławicach.

W życiu prywatnym doczekał się pięciorga dzieci: czterech córek i jednego syna (obecnie żyją trzy córki), a także 11 wnuków i 17 prawnuków. Na co dzień jest otoczony miłością bliskich i szczęśliwy. Takich 102. urodzin życzymy każdemu!

Red. kontakt@infoilawa.pl.

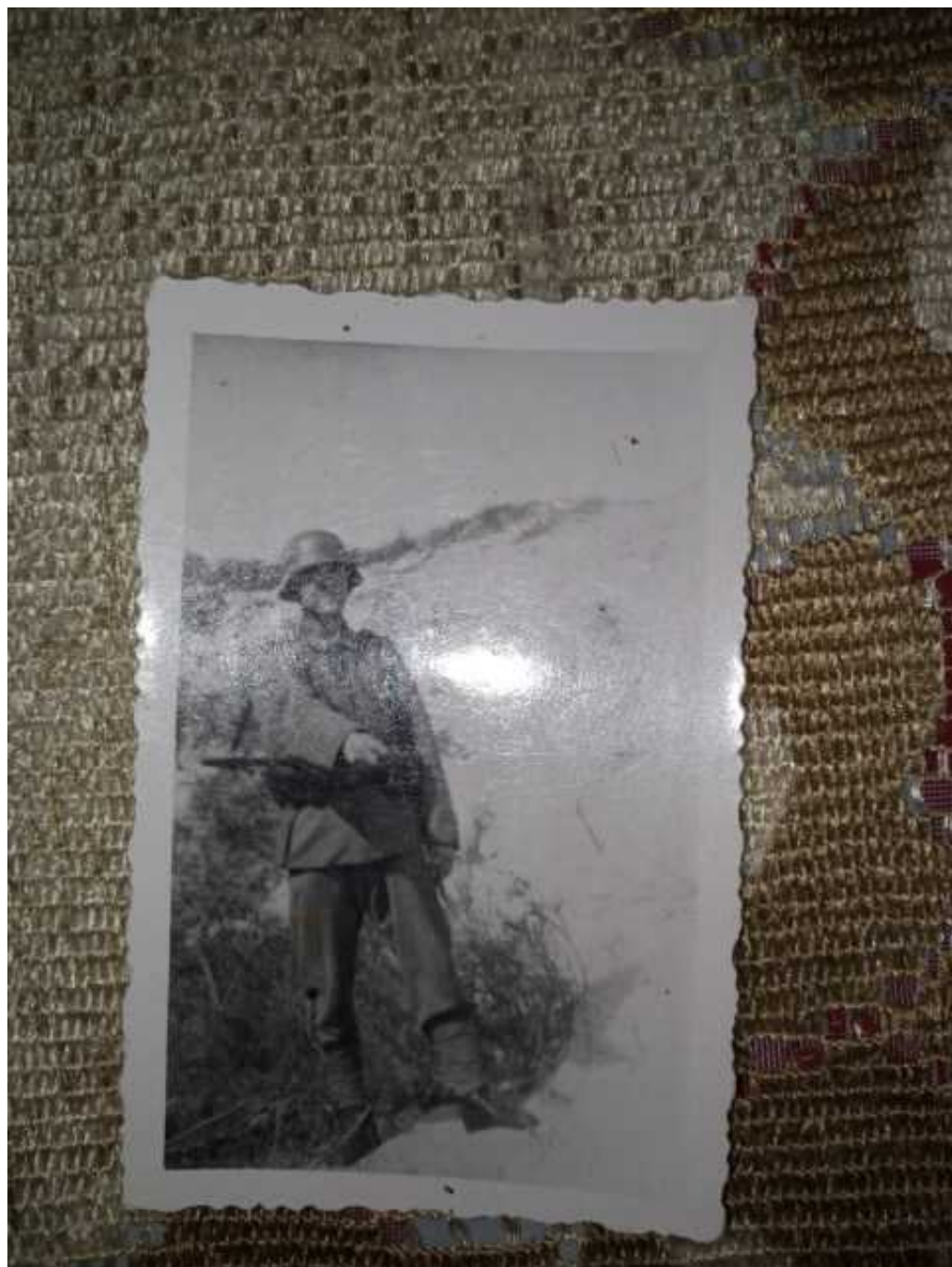
Zdjęcia: archiwum rodziny.

Podczas wojny pan Edward został siłą wcielony do armii niemieckiej, jednak zdołał uciec.



Pan Edward wciąż cieszy się dość dobrym zdrowiem i niezłą pamięcią. O kolejach swojego losu, m.in. o doświadczeniach z czasów wojny, często opowiada bliskim.







Był torcik, symboliczna lampka szampana i czas spędzony miło w gronie najbliższej rodziny - na rozmowach i wspomnieniach. Tak pan Edward świętował wczoraj swoje 102. urodziny.



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/69189-wlasnie-skonczy-l-102-lata-poznaj-sekret-dlugowiecznosci-pana-edwarda-mocnego-z-ilawy-zobacz-archiwalne-zdjecia>